

Sygn. akt I ACa 362/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodnicząca: Sędzia SA Dorota Ochalska – Gola (spr.)**

**Sędziowie: SA Małgorzata Dzięciołowska**

**SA Alicja Myszkowska**

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2020 r. w Łodzi na rozprawie

**z powództwa A. Z.**

**przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej  
z siedzibą w W.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji powoda**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 18 grudnia 2018 r. sygn. akt II C 1146/18**

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od A. Z. na rzecz (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**Sygn. akt I ACa 362/19**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 18 grudnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa A. Z. przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3600 zł z tytułu kosztów procesu.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące okoliczności faktyczne:

W dniu 15 września 2014 roku powód złożył w jednostce pozwanego banku swoje pisemne oświadczenie o tym, że wnosi o zaprzestanie przekazywania i udostępniania jego danych osobowych i gospodarczych oraz o wycofanie tych danych z bazy danych podmiotów trzecich.

W bazie danych prowadzonej przez Biuro (...) S.A. znajdowały się następujące dane dotyczące powoda: na dzień 5 września 2014 roku dane o zadłużeniu w kwocie 496 zł z tytułu spłaty kredytu; na dzień 12 listopada 2014 roku brak było wpisów dotyczących powoda; na dzień 6 marca 2015 roku znajdowały się dane o zadłużeniu w kwocie 521 zł z

tytułu spłaty kredytu; na dzień 8 kwietnia 2015 roku znajdowały się dane o zadłużeniu w kwocie 524 zł z tytułu spłaty kredytu.

W dniu 26 maja 2015 roku Bank (...) S.A. wystawił dokument, w którym zaświadczył, że wniosek powoda dotyczący karty kredytowej z limitem 15.000 zł został odrzucony przez ten bank ze względu na treść danych przedstawiających historię kredytową powoda, umieszczonych w bazie danych Biura (...) S.A.

W dniu 27 lutego 2017 roku (...) Bank S.A. wystawił dokument, w którym oświadczył, że wniosek powoda o udzielenie limitu kredytowego na kwotę 10.500 zł z dnia 15 marca 2016 roku został rozpatrzony negatywnie.

W dniu 22 grudnia 2016 roku Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych wydał decyzję, w której w punkcie 1 nakazał (...) S.A. zaprzestanie przetwarzania danych osobowych A. Z. dotyczących umowy z dnia 2 sierpnia 2007 roku w systemie Biuro (...) S.A. Z uzasadnienia tej decyzji wynika, że organ ochrony danych osobowych uzyskał od (...) S.A. informację, zgodnie z którą podmiot ten przetwarza dane A. Z. przekazane mu przez (...) S.A. w zakresie dotyczącym trzech umów, tj. umowy kredytu z dnia 1 sierpnia 2007 roku (na podstawie art. 105a ust. 4 i 5 ustawy Prawo bankowe), umowy karty kredytowej z dnia 2 sierpnia 2007 roku (na podstawie art. 105a ust. 3 ustawy Prawo bankowe) oraz umowy o prowadzenie rachunku bankowego z dnia 8 kwietnia 2003 roku (na podstawie art. 105a ust. 1 ustawy Prawo bankowe). Z pisemnego uzasadnienia omawianej decyzji wynika ponadto, że zdaniem organu ochrony danych osobowych nie została spełniona ustawowa przesłanka z art. 105a ust. 3 ustawy Prawo bankowe polegająca na uprzednim powiadomieniu powoda jako klienta banku o tym, że (...) S.A. zamierza nadal przetwarzać jego dane osobowe bez jego zgody po wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy łączącej strony, przy czym to ustalenie dotyczyło umowy stron z dnia 2 sierpnia 2007 roku, tj. umowy o wydanie karty kredytowej. Organ ochrony danych osobowych nie zakwestionował natomiast wyjaśnień banku w zakresie, w jakim ten podał, że w ramach wykonywania omawianej umowy powód dopuścił się zwłoki powyżej 60 dni w spłacie zobowiązania (z wyjaśnień banku wynika także, że okres 5 lat od chwili spłaty zobowiązania przez powoda upłyne w dniu 6 października 2019 roku). Organ ochrony danych osobowych ustalił ponadto, że umowa kredytu z dnia 1 sierpnia 2007 roku została wykonana w dniu 23 grudnia 2008 roku, a bank nie wykorzystuje w zakresie dotyczącym tej umowy danych powoda do oceny jego zdolności i wiarygodności kredytowej lecz do celów wewnętrznych, co jest dopuszczalne z uwagi na treść art. 105a ust. 4 i 5 Prawa bankowego. Ponadto organ ochrony danych osobowych w omawianej decyzji nie zakwestionował przetwarzania danych powoda przez pozwany bank na podstawie art. 105a ust. 1 Prawa bankowego (tj. dla potrzeb oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego) w zakresie dotyczącym umowy z dnia 8 kwietnia 2003 roku, tj. umowy o prowadzenie rachunku bankowego, gdyż nie zostały zakwestionowane wyjaśnienia (...) S.A. i (...) S.A. co do tego, że zobowiązania powoda wynikające z tej ostatniej umowy nadal nie zostały spłacone.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód w swoich zeznaniach formułował przede wszystkim twierdzenia dotyczące tego, czy po jego stronie w ogóle powstało zobowiązanie mogące podlegać ujawnieniu w bazie danych prowadzonej przez (...) S.A. – podczas, gdy sformułowana w pozwie podstawa faktyczna powództwa wiąże bezprawność działania pozwanego banku nie z nieistnieniem zobowiązania po stronie powoda lecz z brakiem zgody powoda na dalsze przetwarzanie jego danych przez pozwanego. Ponadto twierdzenia powoda co do wypowiedzenia przez niego umowy rachunku bankowego i braku powstania zadłużenia wobec pozwanego banku związanego z prowadzeniem tego rachunku nie mogą zostać uznane za wiarygodne, skoro nie zostały poparte żadnymi dokumentami, a przy tym pozostają w sprzeczności z treścią dokumentu urzędowego, na który strona powodowa się powołuje, tj. z uzasadnieniem wyżej przywołanej decyzji (...) z dnia 22 grudnia 2016 roku.

W rozważaniach Sąd pierwszej instancji w pierwszej kolejności wskazał, że roszczenie powoda dotyczące zapłaty przez pozwany bank odszkodowania za naruszenie przepisów ustawowych dotyczących ochrony danych osobowych oparte zostało na art. 105a ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Podkreślił, że powód nie podał w sposób wyraźny, jakiej treści umowy łączyły go z pozwanym bankiem, czy i kiedy umowy te zostały rozwiązane, czy i kiedy w ich ramach powstały po stronie pozwanego opóźnienia w zapłacie należności oraz które z tych opóźnień zostały – wedle powoda bezprawnie – ujawnione w okresie od września 2014 roku w bazie danych (...) S.A. W pozwie odwołano się do decyzji (...) z dnia 22 grudnia 2016 roku i nie kwestionując żadnego z ustaleń, na których tę decyzję oparto.

Sąd Okręgowy przypomniał, że strony łączyły trzy umowy (tj. umowy kredytu, o wydanie karty kredytowej oraz o prowadzenie rachunku bankowego (...)), z których jedynie ostatnia obowiązywała nadal w dacie wydania decyzji przez (...). Organ ochrony danych osobowych zakwestionował w swojej decyzji jedynie przetwarzanie danych osobowych powoda w związku z umową o wydanie karty kredytowej z dnia 2 sierpnia 2007 roku i w tym zakresie wskazał na naruszenie art. 105a ust. 3 Prawa bankowego przez pozwany bank.

W dalszych rozważaniach Sąd pierwszej instancji zauważył, że z żadnego z wydruków złożonych przez powoda nie wynika, aby na zlecenie pozwanego banku w bazie danych prowadzonej przez (...) S.A. ujawnione zostało zadłużenie powoda dotyczące umowy o wydanie karty kredytowej, zaś z przywołanych w uzasadnieniu decyzji (...) wyjaśnień banku wynika, że zobowiązania powoda związane z umową z 2 sierpnia 2007 roku o wydanie karty kredytowej zostały spłacone na 5 lat przed datą 6 października 2019 roku, a zatem w dniu 6 października 2014 roku, co oznacza, że to nie te zobowiązania były ujawnione w bazie danych (...) S.A. w 2015 i 2016 roku. Analizując wydruki z bazy BIK załączone przez powoda Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że dotyczą one zadłużenia wynikającego z umowy kredytu, co jednak o tyle budzi wątpliwości, że jak ustalono w uzasadnieniu decyzji (...) z dnia 22 grudnia 2016 roku umowa kredytu z dnia 1 sierpnia 2007 roku została wykonana jeszcze w 2008 roku, a dane powoda w zakresie dotyczącym tej umowy nie są przetwarzane w celach dotyczących oceny jego zdolności kredytowej lecz w innych, zgodnych z prawem celach, o jakich mowa w art. 105a ust. 4 i 5 Prawa bankowego. Jedynym zobowiązaniem powoda wobec pozwanego banku w latach 2014-2016, musiało być zobowiązanie wynikające z umowy o rachunek bankowy, co zresztą w pewnym sensie potwierdzają zeznania powoda złożone na rozprawie w których A. Z. przyznał, że według pozwanego banku takie zobowiązanie istnieje, choć sam negował tą okoliczność. Wniosek taki potwierdza także analiza wydruku danych z (...) S.A. z karty 19, gdzie wskazuje się na zaległość w limicie debetowym w (...).

W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy przyjął, że powód nie wykazał tego, aby w okresie, kiedy miała powstać jego szkoda majątkowa opisana w pozwie tj. wtedy, gdy powód ubiegał się o kartę kredytową w Banku (...) w W. oraz o limit kredytowy w (...) Bank S.A., w bazie danych (...) S.A. były ujawnione jego dane dotyczące wykonania przywołanej w pozwie umowy z dnia 2 sierpnia 2007 roku. W ocenie Sądu pierwszej instancji, danymi tymi musiały być dane dotyczące wykonywania umowy z dnia 8 kwietnia 2003 roku o prowadzenie rachunku bankowego. Do tej umowy powód jednak nie odwoływał się w pozwie i nie twierdził, że podstawą jego powództwa jest niezgodne z prawem przetwarzanie jego danych osobowych w oparciu o tę właśnie umowę, a ponadto nie wykazał, aby przetwarzanie jego danych osobowych w omawianym okresie (lata 2014-2016) w odniesieniu do tej właśnie umowy było niezgodne z prawem. Przeciwnie, z decyzji (...) wynika, że na datę jej wydania umowa z dnia 8 kwietnia 2003 roku nadal obowiązuje, a przetwarzanie danych powoda na jej podstawie jest zgodne z prawem, tj. odbywa się na podstawie art. 105a ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Z kolei stwierdzone w decyzji (...) z 22 grudnia 2016 roku naruszenie ustawowej ochrony danych osobowych powoda dotyczyło wyłącznie przetwarzania danych powoda w związku z umową o wydanie karty kredytowej z dnia 2 sierpnia 2007 roku, co do której brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że w latach 2015-2016 w bazie danych (...) S.A. były dostępne dla innych banków wzmianki o zaległościach płatniczych powoda.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne wskazując na art. 416 k.c. oraz art. 430 k.c., z których wywiódł, iż powód opiera swoje żądanie na błędnym rozumieniu pojęcia szkody majątkowej. Szkodą jest ujemna różnica między rzeczywistym stanem majątkowym poszkodowanego (rozumianym jako ogół jego aktywów i pasywów) a jego hipotetycznym stanem majątkowym, który istniałby, gdyby nie zaszło zdarzenie powodujące szkodę. Powód twierdzi, że jego szkoda majątkowa odpowiada równowartości limitów kredytowych, których nie uzyskał – w łącznej wysokości 25.500 zł. Zarazem jednak powód zdaje się nie dostrzegać tego, że gdyby uzyskał limity kredytowe, o które wnioskował i gdyby wykorzystał te limity, to byłby zobowiązany do zwrotu kwot wypłaconych w ramach tych limitów (zapewne także wraz z odsetkami kapitałowymi). Wartości aktywów uzyskanych przez powoda (tj. uprawnień do wykorzystania limitów kredytowych) odpowiadałaby zatem wartość pasywów (tj. zobowiązań do spłaty limitów). W tej sytuacji nie sposób twierdzić, że sama wartość nieprzyznanych powodowi limitów kredytowych stanowi jego szkodę majątkową. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją powód, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia :

- art. 233 § 1 k.p.c. — poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania, nie wszechstronny i sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez

- stwierdzenie, że powód nie wykazał tego, aby w okresie kiedy miała powstać szkoda majątkowa opisana w pozwie, w bazie danych (...) S.A. były ujawnione dane dotyczące wykonania przywołanej w pozwie umowy z dnia 2.08.2007 roku (tj. umowy o wydanie karty kredytowej), przyjmując że z okoliczności sprawy wynika, iż danymi udostępnianymi w bazie (...) S.A. musiały być dane dotyczące wykonania umowy z 8.04.2003 roku o prowadzenie rachunku bankowego, w sytuacji, gdy przedstawiony materiał dowodowy przeczy temu pogładowi;

- stwierdzenie, że powód nie wykazał w niniejszej sprawie tego, aby przetwarzanie jego danych osobowych w omawianym okresie było niezgodne z prawem opierając swoje założenie na błędnym przyjęciu za podstawę danych udostępnionych w bazie (...) S.A. umowę z dnia 8.04.2003 roku o prowadzenie rachunku bankowego, podczas gdy rzeczywistą podstawę bezprawności działań pozwanego stanowi umowa z 2.08.2007 roku o wydanie karty kredytowej;

- przyjęcie, że umowa z 8.04.2003 roku o prowadzenie rachunku bankowego, była niespłaconym zobowiązaniem w dniu wydania decyzji (...) ( 22.12.2016 roku), co doprowadziło do uznania jej za podstawę wpisu danych powoda do bazy (...) S.A.

- przyjęcie, że powód nie poniósł szkody majątkowej, a podana przez niego wysokość szkody opiera się na błędnym rozumieniu pojęcia, co prowadziło do stwierdzenia, że wartość nieprzyznanych powodowi limitów kredytowych nie stanowi jego szkody majątkowej, podczas gdy w rzeczywistości stanowi ona parametr ekonomiczny, pozwalający określić wartość poniesionej przez powoda szkody w postaci *lucrum cessans*;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 416 k.c. oraz 430 k.c. — poprzez ich niezastosowanie i przyjęcie, że pozwany nie jest zobowiązany do naprawienia szkody, uznając że zaniechania banku nie stanowiły przyczyny szkody poniesionej przez powoda.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie wydanie wyroku kasatoryjnego i przekazanie Sądowi pierwszej instancji celem rozpoznania sprawy; obciążenie strony powodowej kosztami procesu za obie instancje; na wypadek oddalenia apelacji, wniósł o rozłożenie zasądzonej należności na raty, z uwzględnieniem sytuacji majątkowej pozwanej, a także o nieobciążanie pozwanej kosztami procesu (art. 102 k.p.c.) oraz adwersarza za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest niezasadna.

Szczegółowe rozważania dotyczące przywołanych przez skarżącego zarzutów należy poprzedzić przypomnieniem, że Sądy obu instancji co do zasady pozostają związane żądaniem powoda, którego podstawę faktyczną zakreślają okoliczności wskazane w uzasadnieniu pozwu. Przepis art. 187 § 1 k.p.c., określający niezbędne wymogi formalne pozwu, wskazuje, że pismo to winno zawierać m.in. dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Żądanie powództwa jest zatem determinowane przez jego treść i podstawę faktyczną roszczenia. Sąd nie może zasądzić świadczenia wyższego niż to, którego domagał się powód, ani też wyrokować, co do rzeczy, która nie była objęta przedmiotem żądania, inaczej mówiąc zasądzić czegoś innego niż strona żądała. Zasądzenie zatem określonej sumy pieniężnej, która wprawdzie mieści się w kwotowych granicach powództwa, lecz w oparciu o inną podstawę faktyczną, stanowiłoby orzeczenie ponad żądanie (por. uzasadnienie wyroku Sądu

Najwyższego 18 marca 2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006/2/38, Biul. SN 2005/5/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2011 r., V CSK 418/10, LEX nr 960546; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1993 r., I CRN 156/93, LEX nr 518175 oraz wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 364/08, LEX nr 584727). Zmiana okoliczności faktycznych, z których powód wywodzi swoje roszczenie, stanowi zmianę przedmiotową powództwa, która dla swej skuteczności wymagała zachowania wymogów z art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c.

W rozpatrywanej sprawie powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika wniósł w pozwie o zasądzenie kwoty 25.000 zł „...tytułem odszkodowania w związku z utraconymi korzyściami w postaci finansowania z dwóch źródeł o których mowa w uzasadnieniu pozwu”. Z wywodów uzasadnienia pozwu jasno zaś wynika, że owe źródła finansowania to umowy o wydanie karty kredytowej, które A. Z. zamierzał zawrzeć odpowiednio z Bankiem (...) w W. - z limitem na kwotę 15.000 zł oraz z (...) Bankiem S.A. w W. - z limitem na kwotę 10.500 zł. Do nawiązania tych stosunków obligacyjnych nie doszło – zdaniem powoda - na skutek bezprawnego ujawnienia danych dotyczących powoda w bazie danych Biura (...) S.A. Nie ulega zatem wątpliwości, że powód utożsamiał swój uszczerbek majątkowy (szkodę) z utratą możliwości skorzystania z środków pieniężnych z kart kredytowych i mierzył jego rozmiar limitem debetu przyznanego w ramach obu umów. Treść pozwu jednoznacznie przekonuje również, iż powód powstanie owej szkody wiązał z bezprawnym przetwarzaniem przez stronę pozwaną jego danych osobowych w ramach umowy z dnia 2 sierpnia 2007 r. nr (...), co potwierdzać miała decyzja (...) z dnia 22 grudnia 2016 r. Tak zdefiniowane żądanie pozwu nie zostało nigdy zmienione w trybie art. 193 § 2<sup>1</sup> k.p.c.

Zasadniczą przesłanką powstania odpowiedzialności deliktowej wywodzonej z art. 416 k.c. lub art. 430 k.c. jest istnienie szkody, rozumianej jako powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Bezspornie materialnoprawny ciężar dowodu z art. 6 k.c. oraz procesowy obowiązek dowodzenia z art. 232 k.p.c. spoczywał w tym zakresie na stronie powodowej. W rozpatrywanej sprawie powód temu obowiązkowi jednak nie sprostał, a zdefiniowany przez niego w pozwie rzekomy uszczerbek majątkowy nie odpowiada definicji szkody z art. 361§ 2 k.c. Rację ma bowiem Sąd pierwszej instancji podkreślając, że spodziewane przez powoda przysporzenie w ramach umów o wydanie karty kredytowej w żadnym razie nie nastąpiłoby pod tytułem darmym, a uzyskane środki pieniężne podlegałyby zwrotowi (co najmniej w kwocie nominalnej) na rzecz instytucji kredytującej. Umowa o wydanie i korzystanie z karty kredytowej w swej konstrukcji pozostaje umową kredytu odnawialnego i podlega regulacji art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r. poz. 2357) (tak A.K. – Prawo bankowe. Komentarz, LexisNexis 2013, teza 11 do art. 69 prawa bankowego). Jest to zatem umowa odpłatna, wzajemna i dwustronnie zobowiązująca, w której świadczeniu banku odpowiada świadczenie wzajemne kredytobiorcy, wyrażające się w obowiązku zwrotu pożyczonych środków pieniężnych. Innymi słowy, zwiększeniu aktywów osoby korzystającej z karty kredytowej i uzyskaniu przez nią środków z kredytu w ramach karty kredytowej zawsze odpowiada zwiększenie jej pasywów wyrażające się w zobowiązaniu do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Dla Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że sama utrata możliwości zawarcia przez powoda tak definiowanych umów o wydanie i korzystanie z kart kredytowych w żadnym razie nie odpowiada postaci szkody wyrażającej się w utraconych korzyściach. Każda szkoda, a zatem także ta polegająca na utracie spodziewanej korzyści, stanowi uszczerbek w dobrach poszkodowanego, polegający na różnicy między stanem tych dóbr, powstałym wskutek zdarzenia szkodzącego a stanem, jaki by istniał, gdyby nie zaszło to zdarzenie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 maja 2019 r. w sprawie IV CSK 80/18 (LEX nr 2671093), zgodnie z założeniem "teorii różnicy" (metody dyferencyjnej), że szkodę ujmuje się jako różnicę między dwoma stanami majątku poszkodowanego, przedmiotem porównania jest stan rzeczywisty, tak jak przedstawia się po wystąpieniu zdarzenia szkodzącego oraz hipotetyczny, czyli taki, który by istniał bez zakłócenia wywołanego tym zdarzeniem. Zastosowanie metody dyferencyjnej opartej na porównaniu stanu rzeczywistego i hipotetycznego następuje przez zestawienie dwóch stanów majątku, czyli w odniesieniu do całokształtu sytuacji majątkowej poszkodowanego, a nie jedynie poszczególnych jego składników. Porównanie stanów majątku pozwala na ustalenie różnicy w dobrach poszkodowanego; brak różnicy między tymi stanami jest równoznaczny z brakiem szkody. Metoda dyferencyjna jest

stosowana według kryteriów ekonomicznych, a celem odszkodowania, w razie stwierdzenia, że szkoda wystąpiła, jest przywrócenie poprzedniego stanu majątku w sensie gospodarczym.

Przy uwzględnieniu tych zasad nie sposób zatem pominąć, że na skutek samego zawarcia umów o wydanie i korzystanie z kart kredytowych hipoteczny stan majątku powoda (a nie jego poszczególnych składników) nie uległby zmianie, bowiem zwiększeniu jego potencjalnych aktywów odpowiadałoby jednocześnie stosowne zwiększenie pasywów. Nie budzi zaś wątpliwości, że aby szkoda majątkowa została naprawiona, a przyznane odszkodowanie nie przekraczało jej rozmiaru, należy przy ustalaniu szkody uwzględniać nie tylko zdarzenia, które zwiększają jej rozmiar, ale i zdarzenia, które rozmiar ten zmniejszają. Do odmiennych wniosków nie prowadzą argumenty apelacji przedstawione w ramach zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. Teza jakoby środki hipotecznie uzyskane przez powoda z tytułu kart kredytowych stanowiły korzyść, zaś limit kredytowy był wyłącznie „parametrem ekonomicznym” pozwalającym określić wartość szkody w postaci *lucrum cessans*, całkowicie pomija samą istotę umowy kredytu odnawialnego i przedstawione wyżej podstawowe reguły prawa cywilnego dotyczące ustalenia szkody.

Brak szkody określonej w pozwie w istocie przesądza o braku odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej i o bezzasadności dochodzonego roszczenia odszkodowawczego, co w zasadzie usuwa potrzebę szczegółowego rozważania pozostałych zarzutów apelacji.

Tym niemniej także pozostałe wywody skarżącego, przedstawione na poparcie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. oraz zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 416 k.c. i art. 430 k.c., są niezasadne.

W świetle podstawy faktycznej żądania odszkodowawczego określonej w pozwie, powód zobligowany był wykazać, że nieprawidłowe zachowanie strony pozwanej w ramach umowy z dnia 2 sierpnia 2007 r. nr (...), stwierdzone decyzją (...) z dnia 22 grudnia 2016 r. nr (...)/ (...), stanowiło źródło szkody. A zatem na skarżącym spoczywał ciężar udowodnienia, że na skutek nieprawidłowego przetwarzania przez stronę pozwaną danych osobowych powoda w związku z umową o kartę kredytową i umieszczenia ich w bazie (...) S.A., A. Z. odmówiono w 2015 r. zawarcia kolejnych umów o wydanie i korzystanie z kart kredytowych w innych bankach (zaświadczenia z Banku (...) w (...) Banku S.A. dotyczą wniosków z 2015 r.). Wykazanie związku przyczynowo - skutkowego powinno zatem obejmować także takie okoliczności, które przekonywałyby, iż dane powoda nie były przetwarzane i umieszczane w bazie (...) S.A. w związku ze zobowiązaniami wynikającymi z innych umów lub że odmowne załatwienie wniosków przez Bank (...) w (...) Bank S.A. nastąpiło wyłącznie z uwagi na historię kredytową powoda związaną z umową o kartę kredytową z dnia 2 sierpnia 2007 r. W przeciwnym wypadku, w świetle reguł logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego, a przede wszystkim w świetle treści zaświadczeń załączonych na kartach 23 i 24 akt, nie sposób bowiem wykluczyć, iż wnioski powoda o zawarcie umów o kartę kredytową skierowane do innych banków zostały załatwione odmownie z uwagi na ujawnione w bazie (...) S.A. inne zobowiązania skarżącego.

Należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że tego rodzaju okoliczności powód nie wykazał. Wbrew wywodom apelacji „Sąd Okręgowy nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. ani poprzez ustalenie, że strony poza umową z dnia 2 sierpnia 2007 r. w 2015 r. łączył także inny stosunek obligacyjny tj. umowa o prowadzenie rachunku bankowego (...) z dnia 8 kwietnia 2003 r., ani na skutek przyjęcia do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, że w latach 2014 – 2016 strona pozwana przetwarzała dane osobowe powoda i doprowadziła do ujawnienia w bazie (...) S.A. danych także w związku z zaległościami z tytułu umowy o prowadzenie rachunku bankowego, a jej działanie w tym zakresie było zgodne z prawem.

Postawiony przez powoda zarzut wadliwej oceny dowodów, na podstawie których Sąd Okręgowy wyprowadził tego rodzaju ustalenia, sformułowany został w sposób, który istotnie utrudnia jego kontrolę instancyjną. Apelujący poza własną wizją oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i subiektywną wersją zdarzeń, nie wskazuje, które dowody i z jakich przyczyn zostały przez Sąd pierwszej instancji wadliwie ocenione, lub którym bezpodstawnie odmówiono lub nadano moc dowodową. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie, zarzut naruszenia art. 233

§ 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że - co do zasady - Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., nr 5, poz. 33, postanowienie z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Tymczasem w rozpatrywanej sprawie skarżący nie przedstawia tego rodzaju argumentów. Poddając krytyce ocenę materiału dowodowego na podstawie przedstawionej przez siebie wersji zdarzeń, apelujący nie zdołał zdyskwalifikować prawidłowości wyводу Sądu Okręgowego, opartego nie tylko na powiązaniu poszczególnych dowodów, ale też na zdyskwalifikowaniu zeznań powoda z uwagi na brak ich wzajemnej spójności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

W szczególności powód nie przedstawił dowodu, który pozwalałby wyprowadzić wniosek, że w okresie, w którym ubiegał się o karty kredytowe w Banku (...) w W. oraz w (...) Banku S.A., nie łączyła go ze stroną pozwaną żadna inna umowa poza wykonaną już umową o kartę kredytową z dnia 2 sierpnia 2007 r. Z pewnością takim wiarygodnym dowodem nie są zeznania samego powoda, cechujące się wysokim stopniem ogólności i brakiem precyzji co do faktów związanych z ilością i rodzajem umów łączących go z pozwanym bankiem oraz okolicznościami ich rozwiązania czy wygaśnięcia, a przede wszystkim ze skutecznym wypowiedzeniem umowy o prowadzenie rachunku bankowego (...) z dnia 8 kwietnia 2003 r. W oparciu o zeznania powoda nie sposób bowiem odtworzyć postanowień tej umowy dotyczących jej wypowiedzenia, daty i formy ewentualnych oświadczeń powoda o jej wypowiedzeniu, czy wreszcie daty, w której tego rodzaju oświadczenie dotarło do adresata czyli banku. Jak trafnie dostrzegł Sąd Okręgowy, z relacji skarżącego wprost wynika również, że strona pozwana uznawała wypowiedzenie za nieskuteczne lub wręcz negowała, że je otrzymała. Co jednak najistotniejsze, zeznania powoda w tej części pozostają w oczywistej sprzeczności z dowodem z dokumentu urzędowego w postaci decyzji (...) z dnia 22 grudnia 2016 r., z której jasno wynika, że na datę jej wydania strony nadal pozostawały związane umową z dnia 8 kwietnia 2003 r., a strona powodowa w sposób prawidłowy przetwarzała dane osobowe powoda w ramach umowy o prowadzenie rachunku bankowego, co zresztą skutkowało odmową uwzględnienia wniosku A. Z. w pozostałym zakresie.

Wbrew twierdzeniom apelacji, powód podjął bowiem działania zmierzające do usunięcia wszelkich jego danych z bazy (...) S.A., ujawnionych także w związku z innymi umowami łączącymi strony, o czym przekonuje jego skarga złożona do Generalnego (...) D. O. i zakres w jakim została ona rozpoznana. Organ ochrony danych osobowych nie ograniczył się do badania poprawności przetwarzania danych osobowych powoda w ramach umowy z dnia 2 sierpnia 2007 r., lecz analizie poddał wszystkie podstawy prawne i faktyczne działania BIK oraz pozwanego banku, ostatecznie pozytywnie ustalając, że oba te podmioty przetwarzają dane osobowe powoda m.in. w zakresie nadal łączącej strony umowy z dnia 8 kwietnia 2003 r. o prowadzenie rachunku bankowego (...), a działania BIK oraz pozwanego w tym zakresie są zgodne z prawem. Z całą mocą należy podkreślić, że w toku postępowania powód nie przedstawił żadnego dowodu, który mógłby podważyć dane płynące z decyzji (...). Decyzja administracyjna właściwego organu ochrony danych osobowych wiąże zaś Sądy obu instancji orzekające w sprawie także w zakresie, w jakim skarga A. Z. została oddalona. W judykaturze podkreśla się, że w postępowaniu cywilnym sąd jest związany decyzją administracyjną o prejudycjalnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej. Związanie oznacza konieczność wzięcia przez sąd pod rozwagę stanu prawnego ukształtowanego albo ustalonego w decyzji. W tym zakresie sąd nie jest uprawniony do

dokonania odmiennej oceny konsekwencji prawnych określonych faktów, stanowiących podstawę decyzji (tak SN w wyroku z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie I (...) 17/18, LEX nr 2643232). Innymi słowy, Sąd Apelacyjny nie może odmiennie ustalić, że decyzja organu ochrony danych osobowych była wadliwa, a pozwany w dacie jej wydania z naruszeniem prawa przetwarzał dane osobowe powoda także w zakresie umowy o prowadzenie rachunku bankowego z dnia 8 kwietnia 2003 r.

O tym, że w bazie (...) S.A. dane powoda zostały ujawnione w spornym okresie również w związku z umową z dnia 8 kwietnia 2003 r. dobitnie przekonuje nie tylko uzasadnienie powołanej decyzji (...) i stanowisko procesowe pozwanego, który przyznawał fakt przetwarzania danych w ramach tej umowy, ale także treść odpowiedzi z bazy na zapytanie z dnia 8 kwietnia 2015 r., która wprost odnosi się do zadłużenia powoda w ramach limitu debetowego (...) (k 18 -19 akt). Jak już uprzednio sygnalizowano, skarżący w żaden sposób nie wykazał, że mimo ujawnienia w bazie BIK historii kredytowej powoda związanej z umową z dnia 8 kwietnia 2003 r., wskazane w pozwie instytucje finansowe zawarłyby z nim umowy o wydanie i korzystanie z kart kredytowych na warunkach podanych we wnioskach (w tym tych dotyczących limitu kredytowego), a przyczyną lub choćby współprzyczyną odmowy zawarcia takich umów było zachowanie pozwanego, który naruszył przepisy ustawy o ochronie danych osobowych w zakresie umowy z dnia 2 kwietnia 2007 r. w sposób stwierdzony decyzją (...) z dnia 22 grudnia 2016 r. Reasumując nie wykazał, by nieprawidłowe zachowanie pozwanego związane z wykonywaniem umowy z dnia 2 kwietnia 2007 r. było źródłem szkody, której naprawienia domagał się w pozwie.

W konsekwencji niezasadny pozostaje ostatni z zarzutów apelacji dotyczący naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 416 k.c. i art. 430 k.c. poprzez ich niezastosowanie. Powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności deliktowej zakreślonych w powołanych normach w postaci szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego między nieprawidłowym zachowaniem pozwanego stwierdzonym przez organ ochrony danych osobowych a opisaną w pozwie szkodą, co musiało przełożyć się na oddalenie powództwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. Na poniesione przez stronę pozwaną koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.700 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265). Wnioski powoda o rozłożenie zasądzonej należności na raty czy o zastosowanie art. 102 k.p.c. są całkowicie bezzasadne i nie zostały poparte żadnym uzasadnieniem. Tymczasem choćby z zeznań samego powoda wynika, że jest on współnikiem spółek prawa handlowego i pełni funkcje w ich organach, a jego zdolność kredytowa pozwala na zaciągnięcie zobowiązania nawet na 1.000.000 zł. Jego sytuacja majątkowa nie może zatem stanowić podstawy dla odstąpienia od obciążenia go kosztami procesu. W sprawie nie wystąpiły również żadne inne okoliczności, które pozwalałyby uznać, że mamy do czynienia z wypadkiem szczególnie uzasadnionym w rozumieniu art. 102 k.p.c. W szczególności nie przemawia za tym subiektywne przekonanie powoda o zasadności jego racji. Podejmując decyzję o wniesieniu środka odwoławczego skarżący dysponował już uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, które poddać powinien ocenie z punktu widzenia szans powodzenia ewentualnej apelacji i obowiązujących zasad ponoszenia kosztów procesu w zależności do jego skutków określonych w art. 98 k.p.c. Strona przegrywająca proces przed Sądem pierwszej instancji, decydując się na wniesienie apelacji, musi liczyć się z możliwością jej oddalenia i koniecznością zwrotu przeciwnikowi kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym. W judykaturze przyjmuje się, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranej sprawy przed Sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2012 r. w sprawie III CZ 13/12, LEX nr 1164738, w postanowieniu z dnia 15 czerwca 2011 r. w sprawie V CZ 24/11, LEX nr 898277).